



Posel Rzeczypospolitej Polskiej

Jarosław Zieliński

**Szanowny Pan
Krzysztof Gołaszewski
Burmistrz Łap**

**Szanowna Pani
Justyna Miszczuk
Dyrektor Domu Kultury w Łapach**

**Czcigodny Ksiądz
Dariusz Krajewski
Proboszcz Parafii pw. Św. Michała Archaniola
w Płonce Kościelnej**

**Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowna Pani Dyrektor, Czcigodny Księżu Proboszczu,
Szanowni Państwo,**

serdecznie dziękuję za zaproszenie do udziału w XIX Dożynkach z Produktem Lokalnym Gminy Łapy, które odbywają się dzisiaj w Płonce Kościelnej.

Jak co roku, pod koniec lata obchodzimy Dożynki – Święto Plonów, podczas którego dziękujemy Bogu za Jego Opatrzność, a rolnikom za trud, jaki włożyli, abyśmy wszyscy mogli korzystać z płodów ziemi. Wyrażam Państwu wdzięczność za pracę, która służy nam wszystkim oraz za kultywowanie tradycji i obyczajów związanych z wielowiekową historią polskiej wsi, która stanowi również dzisiaj ważną część naszej kultury narodowej.

Chylę czoła przed rolnikami, gospodarzami i wszystkimi, których wysiłek przynosi owoce potrzebne nam każdego dnia. To dzięki niemu polski chleb i niezbędne do życia artykuły żywnościowe trafiają na rodzinne stoły, a nasze rolnictwo może gwarantować Polakom bezpieczeństwo żywnościowe.

Szacunek dla rolniczego trudu i obyczajów polskiej wsi ma długą tradycję i jest głęboko zakorzeniony w naszej świadomości narodowej. Przywiązanie do ziemi, która przez pokolenia stanowiła źródło życia i istotną część naszej gospodarki łączyło się z miłością do Ojczyzny i jej wolności. Nasi przodkowie nie oddali i nie sprzedali ziemi zaborcom, obronili ją również przed komunistyczną kolektywizacją, zachowali polskość, patriotyzm, chrześcijańską wiarę, przywiązanie do ziemi, tradycji i kultury przodków. To dzięki nim Polska przetrwała.

Współczesne polskie rolnictwo jest źródłem zdrowej, wartościowej i cenionej na rynkach światowych żywności oraz stanowi ważną część naszej gospodarki narodowej. Jego kondycja zależy jednak nie tylko od gospodarności i wysiłku rolników, ale także – jak w tym stopniu żadna dziedzina – od warunków klimatyczno-atmosferycznych (susze, upały, przymrozki, podtopienia, nawałnice) oraz od krajowej i europejskiej polityki rolnej. Niestety obecny rząd zamiast chronić i wspierać polskie rolnictwo, ulega działającej na jego szkodę europejskiej presji, czego jaskrawym dowodem jest zawarta niedawno umowa z krajami Mercosur.

Ekonomiczne zagrożenia, których doświadczają dzisiaj polscy rolnicy, a przez to i my wszyscy, wiążą się z kosztami produkcji rolnej, wynikającymi z wysokich cen paliwa, nawozów i środków ochrony roślin, niskich cen zbóż (cena pszenicy spadła do poziomu sprzed dwóch dekad), co prowadzi do problemów ze spłatą zaciągniętych kredytów i ograniczenia uprawy ziemi do dopłat unijnych, a w konsekwencji grozi przejmowaniem upadających gospodarstw przez zagraniczne spółki kapitałowe i trwałym, trudnym do odwrócenia regresem w całym polskim sektorze rolno-spożywczym. Trzeba podejmować działania, które zmniejszą rozdziew pomiędzy tym, co otrzymują rolnicy za swoje produkty rolne a ich cenami na półkach sklepowych, by wysiłek rolników był bardziej opłacalny, warunki życia na wsi stawały się coraz lepsze, a nasze codzienne wydatki na zakupy nie były tak wysokie.

Polscy rolnicy oczekują konkretnych działań ze strony rządu i uczestniczących w sprawowaniu władzy swoich politycznych przedstawicieli, a nie skupiania się przez nich na interesach i karierach partyjnego aparatu.

„Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród” - śpiewamy w „Rocie” Marii Konopnickiej, a tę postawę i wiarę utwierdzają słowa „Kto sprzedaje ziemię, | Nie naszej ten wiary” z Jej wiersza „Chodziły tu Niemce”. Mimo wszystko jesteśmy przekonani, że tak będzie nadal, ale zależy to od naszej wspólnej mądrości i odpowiedzialności.

Wszystkich Państwa pozdrawiam bardzo serdecznie.

Białystok, 6 września 2026 roku

Z wyrazami szacunku

